

Sygn. akt II KO 36/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J.B.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 września 2019 r.,

wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 8 marca 2016 r., sygn. akt XVIII K (...)

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności**

UZASADNIENIE

W przedstawionym Sądowi Najwyższemu przez Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 8 kwietnia 2019 r. piśmie z lutego 2019 r. – podobnie jak w kolejnych pismach z 29 kwietnia 2019 r. i 9 maja 2019 r., a także przekazanym w związku z postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 maja 2019 r., sygn. akt IV Ko (...), piśmie z dnia 28 stycznia 2019 r. – J.B. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 8

marca 2016 r., sygn. akt XVIII K (...). W swoim wniosku podał, że na skutek popełnionych przez organy ścigania i orzekające w sprawie Sądy przestępstw i naruszeń prawa, jakich się dopuściły oraz przestępstw popełnionych przez świadków oskarżenia został niesłusznie skazany za przestępstwo zakwalifikowane z art. 148 § 1 i art. 207 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. J.B. podniósł, że w dotyczącym go prawomocnie zakończonym postępowaniu doszło do naruszenia zasad: prawdy materialnej, trafnej represji, obiektywizmu, domniemania niewinności, *in dubio pro reo* i prawa do obrony, z uwagi na: wpływanie przez organy procesowe na osoby przesłuchiwane poprzez sugerowanie im treści wypowiedzi, pozbawienie go prawa zadawania pytań, odrzucenie jego wniosków dowodowych, w tym odnośnie do zastosowania wariografu, niesprawdzenie i pominięcie okoliczności podawanych przez niego, pomimo pełnego wyjaśnienia wszystkiego, co jest mu wiadome w sprawie, naruszenie reguł związanych z jego przesłuchaniem, które nastąpić miało w świetlicy komisariatu Policji oraz w trakcie którego miał być stosowany względem niego przymus w celu zmuszenia go do przyznania się do winy. J.B. wskazał nadto, że został skazany na podstawie fałszywych zeznań M.A., która sama była poszukiwana przez Policję w związku z popełnionymi przestępstwami gospodarczymi oraz byłego męża pokrzywdzonej – B.B. – który się nad nią znęcał. Przestępstwa wedle wnioskodawcy dopuścić się miał również kolejny świadek - M.B. – z uwagi na tworzenie fałszywych dowodów przestępstwa w związku z dostarczeniem Sądowi zębów nieznanego pochodzenia i twierdzeniem, że zostały one wybite pokrzywdzonej przez wnioskodawcę, w konsekwencji czego powołany został biegły, który przedstawił fałszywą opinię, dopuszczając się w ten sposób przestępstwa. Wnioskodawca wskazał również na niezbadanie bilingów telefonicznych i smsów otrzymywanych przez pokrzywdzoną, które mogły w jego ocenie doprowadzić do rzeczywistego sprawcy, co świadczyło o niedopełnieniu obowiązków przez policjantów. Podnosił również zastrzeżenia w związku z niezidentyfikowaniem osoby, od której pochodzą odciski palców na butelce znajdującej się w mieszkaniu, co przemawiało jego zdaniem za celowym działaniem nakierowanym na ukrycie rzeczywistego sprawcy. Wnioskodawca zakwestionował również brak poczynienia ustaleń odnośnie do tego, kto zabrał z mieszkania oszczędności w wysokości 9.000 zł, które mogłyby naprowadzić na

osobę sprawcy. Podniósł również, że na nagraniach zarejestrowanych w sklepie „Ż.” pokrzywdzona była sama, co wskazuje na jego niewinność. J.B. zarzucił również niezbadanie możliwości, że jakaś osoba poszła za pokrzywdzoną, gdy ta wracała ze sklepu do mieszkania, zwłaszcza, że pominięto jakoby zeznania sąsiadów, którzy mieli wskazywać na to, że widzieli nieznanego mężczyznę wychodzącego z mieszkania. Wszystkie przywołane tu okoliczności przemawiały zdaniem wnioskodawcy za bezzasadnym skazaniem go. Dlatego też na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 i 2a k.p.k. oraz art. 541 § 1 i art. 542 § 1 k.p.k. wniósł on w konkluzji o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z treści wniosku o wznowienie postępowania wynika jego oczywista bezzasadność. Dlatego też należało odmówić jego przyjęcia bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych.

Podkreślenia wymaga, że wniosek o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje od prawomocnego wyroku. Nie może też budzić wątpliwości, że do wznowienia postępowania może dojść jedynie w oparciu o ściśle prawem określone podstawy, które zostały wyliczone w art. 540, 540a, 540b i art. 542 § 3 k.p.k. Stosownie zaś do treści przepisu art. 545 § 3 k.p.k., osobisty wniosek strony o wznowienie postępowania podlega wstępnej kontroli także w zakresie jego treści. W razie zaś stwierdzenia, że treść takiego wniosku świadczy o jego oczywistej bezzasadności, pismo procesowe nie podlega w ogóle procedurze uzupełnienia jego braków formalnych, także polegających na niesporządzeniu i niepodpisaniu wniosku przez podmiot profesjonalny.

W orzecznictwie zasadnie podnosi się, że oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15). Wskazuje się również, że treść wniosku o wznowienie postępowania, przesądzająca o jego oczywistej bezzasadności w myśl regulacji art. 545 § 3 k.p.k., to taka, która w istocie nie daje żadnych obiektywnych przesłanek do merytorycznego badania podstaw wznowienia, określonych przepisami prawa procesowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

24 maja 2016 r., V KO 39/16).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że wszystkie powoływane w pismach J.B. okoliczności, które obszernie przytoczono wcześniej, były również przedmiotem jego wystąpień w trakcie prawomocnie zakończonych procesów (zob. np. k. 1088c, 1108-1109 i 1230-1235) oraz apelacji obrońcy (k. 1184-1228). W żadnym razie nie stanowią one „*novum*” wymaganego treścią art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów). Sądy miały przy tym na uwadze przedmiotowe okoliczności. Wskazać przykładowo w tym zakresie można, że pismo J.B. z k. 1230-1235 ujawniono na rozprawie odwoławczej (k. 1334v). Nadto, Sąd *meriti* przy ocenie zeznań M.A. miał na względzie okoliczność, że przeciwko niej toczyło się postępowanie karne o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. (k. 1164v), że świadek ta zeznała, iż widziała innego mężczyznę wchodzącego do mieszkania i odniósł się do tej kwestii (k. 1163v), szczegółowo przeanalizował zeznania świadka B.B., wskazując, że na treść jego zeznań nie ma wpływu relacja świadka z pokrzywdzoną, gdy pozostawali w związku małżeńskim, a pokrzywdzona darzyła świadka zaufaniem, skoro to u niego szukała schronienia w trudnych dla siebie chwilach (k. 1165v), a także wypowiedział się w kwestii załączonych do materiału dowodowego przez M.B. zębów (k. 1170 -1171).

Przedmiotowy wniosek ocenić więc należało jako oczywiście bezzasadny. Wnioskodawca zarzuca organom ścigania i Sądom orzekającym w jego prawomocnie zakończonym procesie, że dopuściły się rzekomych naruszeń. Jednak wniosek o wznowienie postępowania zasadniczo jest tym nadzwyczajnym środkiem, który ma na celu uchylenie orzeczenia z uwagi na okoliczności, jakie zaistniały poza samym postępowaniem lub później, a mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Do eliminowania z obrotu prawnego wadliwych prawomocnych wyroków dotkniętych rażącymi naruszeniami prawa zaistniałymi w toku procesu służy zaś kasacja, którą *notabene* bezskutecznie w rozważanej sprawie już wniesiono. Do niektórych okoliczności podawanych obecnie we wniosku o wznowienie miał okazję odnieść się już Sąd Najwyższy w związku z rozpoznaniem tej skargi (zob. postanowienie SN z dnia 18 października 2017 r., II KK 280/17, k. 1492 - 1496).

Zauważyć również trzeba, że autor wniosku kwestionuje w nim w istocie ustalenia faktyczne. Nie temu jednak służy wniosek o wznowienie postępowania. Nie jest on bowiem kolejnym, zwykłym środkiem odwoławczym, gdyż proces został już prawomocnie zakończony, a wydany wyrok objęty jest domniemaniem prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć i winien być wykonywany. Wniosek o wznowienie postępowania w zakresie podstawy z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wymaga wykazania, że zaskarżone orzeczenie z dużym prawdopodobieństwem jest błędne. W postępowaniu wznowieniowym nie jest dopuszczalne przy tym dokonywanie ponownej oceny dowodów, które zostały już przeprowadzone w postępowaniu merytorycznym i czynienie na tej podstawie odmiennych ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie SN z dnia 21 listopada 2014 r., III KO 64/14).

Wniosek o wznowienie nie okazał się również zasadny w zakresie, w którym wskazywał na rzekome popełnienie przestępstwa w związku z prawomocnie zakończonym postępowaniem. Wszak do wznowienia postępowania na tej podstawie dojść może jedynie wówczas, gdy czyn, o którym tu mowa, zostanie ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. (art. 541 § 1 k.p.k.). Na tego rodzaju okoliczności w przedmiotowym wniosku jednak nie wskazano.

Mając na względzie wszystkie wcześniejsze uwagi, należało zatem odmówić przyjęcia złożonego wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

Z tych też względów orzeczono, jak na wstępie.